Dodatek do „Biuletynu Kowieńskiego“

BIULETYN BAŁTYCKI

W I L B I

Nr. Wilno, dnia 9 sierpnia 1935 r. 303.

x

x x

OGÓLNA.: 1. **P o g ł o s k i o b a ł t y c k i m p a k c i e m o r s k i m m i ę d z y N i e m c a m i, P o l s k ą i F i n l a n d j ą.** "Lietuvos Žinios" Nr. 177 z 6.VIII.1935 r. donosi z Rygi, że prasa łotewska przedrukowuje doniesienie pism skandynawskich o obiegających tam pogłoskach, jakoby między Rzeszą niemiecką, Polską i Finlandją miał być wkrótce zawarty bałtycki pakt morski. Pisma utrzymują, że kwestja ta była m.in.omawiana podczas wizyty polskiego ministra spraw zagranicznych Becka u kanclerza Rzeszy Hitlera. Plan ten jest jakoby również głównym celem podróży min. Becka do Helsingforsu. Bałtycki związek morski według pism, ma być skierowany przeciw ZSSR.

ŁOTWA.: 1. **A r t y k u ł y "P e h d e j a B r i h d i" o s z k o ł a c h p o l s k i c h w I n f l a n t a c h.** "Pehdeja Brihdi" stwierdza, że"niedawno jacyś "polscy inflantczycy" pisali w "Kurjerze Wileńskim", że w Latgalji i w powiecie iłłuksztańskim przeprowadzono jakoby łotewszczenie Polaków. W rzeczywistości zaś w Latgalji istnieje jeszcze 14 szkół polskich, w tem 2 gimnazja, chociaż prawdziwych etnograficznych mieszkańców-Polaków tutaj wcale niema. Polskiej orjentacji kulturalnej przytrzymuje się jeszcze nieliczna część spolonizowanych latgalczyków i Białorusinów, natomiast w mieście Wilnie, w którem mieszka ok.2.000 uchodźców z Latgalji i ich potomków - niema żadnej szkoły łotewskiej, jak również w kościołach tamtejszych język łotewski nie jest dopuszczalny. Jednocześnie w Latgalji w powiecie iłłuksztańskim w ostatnich 10 latach w licznych kościołach został wprowadzony język polski i pracuje nawet szereg księży-cudzoziemców, nieposiadających języka łotewskiego, jak np. w Krasławiu, Rzeżycy, Rydze i gdzieindziej. W innym artykule "Pehdeja Brihdi" stwierdza, że po przewrocie majowym r.1934 została wprowadzona w Łotwie nowa ustawa o szkolnictwie na podstawie której uczniowie, którzy nie mogą dowieść dokumentami, że są Polakami, przenoszeni są do szkół łotewskich.

2. **O z a m i e r z o n e j l i k w i d a c j i 3 s z k ó ł p o l s k i c h n a Ł o t w i e.** "Jaunakas Zinas" stwierdza, że szkoły w Borowej, Puszy i Fejmanach znajdują się w stanie likwidacji, gdyż "ilość uczniów w każdej z tych szkół nie sięga 50, a i ci stanowią element pochodzący z rodzin latgalskich i białoruskich".

3. **S t a n s z k o l n i c t w a p o l s k i e g o n a Ł o t w i e** według dyneburskiego korespondenta "Kurjera Wileńskiego." Korespondent "Kurjera Wileńskiego" w Dyneburgu w Nr.215 omawia sytuację szkolnictwa polskiego w Inflantach, podając szereg cyfr i danych. M.in.czytamy: 170 numer łotewskiego Dziennika Urzędowego ogłasza, że decyzją min.Oświaty, na wniosek burmistrza m.Rygi p.H. Celminsza / zajmującego m.in. wybitne stanowisko w zarządzie T-stwa Polsko-Łotewskiego Zbliżenia w Rydze/, jedyne gimnazjum polskie w stolicy, zaprzyjaźnionej z nami Republiki Łotewskiej, zostało zamknięte z dniem 1 sierpnia r.b. a personel nauczycielski zwolniony.

W zarządzeniu ministra nie podano przyczyny likwidacji szkoły. Powołano się jedynie na wniosek p.Celminsza. Prasa wyjaśniła,

że zamknięcie nastąpiło spowodu niedostatecznej ilości uczniów, tymczasem, przed rozpoczęciem roku szkolnego w gimnazjum zarejestrowano 90 uczniów-Polaków, a prawo szkolne pozwala i nakazuje utrzymywanie szkoły, jeśli liczba uczniów w ciągu dwuch lat zrzędu nie spadnie poniżej 75 osób.

Stolica Łotwy liczy - zgodnie z przedostatnim spisem ludności - 16.564 Polaków. Miasto utrzymuje dla tej ilości 6 szkół powszechnych, liczących według danych z ub.roku szkolnego przeszło 1.000 dzieci polskich. Jeszcze w roku szkolnym 1932/33 Ryga miała 8 powszechnych szkół polskich, do których uczęszczało ok.1.500 dzieci rodziców narodowości polskiej.

Zamknięcie gimnazjum polskiego w Rydze jest tylko jednym z etepów planowej akcji, mającej na celu ostateczną likwidację polskiego stanu posiadania w Łotwie w zakresie szkolnictwa.

Jak wynika z oficjalnych statystyk łotewskich w roku szkolnym 1932/33 polskich szkół powszechnych było w Rydze 8. /liczących ok.1.500 dzieci/, w Latgalji - 22 /2.806 dzieci/, w Zemgalji - 3 /200 dzieci/ i w Kurlandji - 1 /231 dzieci/, czyli - w całej Łotwie /nie licząc trzech polskich gimnazjów w Dyneburgu Rydze i Rzeżycy oraz polskiej szkoły rzemieślniczej w Dyneburgu/ - 34 szkoły liczące ok.4.000 dzieci. Stan ten w roku szkolnym 1933/1934 wzrasta o jedną szkołę osiągając liczbę 35 szkół i potem, nagle - w roku szkolnym 1934/35 - spada do cyfry...23 , przy jednoczesnej likwidacji szkoły rzemieślniczej i gimnazjum w Rydze.

Zmniejszenie w ciągu jednego roku szkolnego aż o 12 szkół , czyli o 34,28%. Jednocześnie mocno rozbudowane szkolnictwo niemieckie, liczące w roku szkolnym 1933/34 - 88 szkół powszechnych traci tylko 6,82% ze swego stanu posiadania, rosyjskie - 13,56%, żydowskie - 22%, litewskie - 0,77%. W roku szkolnym 1933/34 zarejestrowano 60 nauczycieli-Polaków, wyrzuconych z posad.-

Pewne powiaty, jak np.pow.iłłuksztański zostały całkowicie pozbawione szkół polskich, choć liczą one według oficjalnych łotewskich statystyk - nie jeden tysiąc Polaków.

Jak wynika z powyższych zestawień stan szkolnictwa polskiego w Łotwie zmniejszył się o przeszło 30%. Wbrew temu faktycznemu stanowi prasa łotewska, operująca demagogicznemi tezami o"polonizacji"Łotwy nawołuje do dalszego redukowania szkolnictwa polskiego.

4. P r z e p o w i e d n i e p. M u n t e r s a o k o ń c u z w i ą z k u p a ń s t w b a ł t y c k i c h. Prasa ryska z 5.VIII.1935 r.: Korespondent "Journal de Geneve" w numerze z dn. 27 lipca r.b. zamieszcza artykuł p.t."Ryga i wieśniacy łotewscy", w którym opisuje swoje wrażenia z rozmowy, jaką miał z łotewskimi mężami stanu. M.in. czytamy: "Łotwa, powiedział Munters, czuła się bardzo szczęśliwa, widząc, że tworzy się związek bałtycki. Powstaje pytanie, czy należałoby przyznać, iż związek ten jest neutralny? Mojem zdaniem byłoby to przedwczesne, gdyż istnieje możliwość, że Balticum umrze w zarodku, chociażby z tego względu, iż w Litwie kwestja neutralności jeszcze nie dojrzała. W pierwszych latach po wojnie Litwa ze względu na Wilno opierała się o Niemcy przeciwko Polsce.Gdy wyłoniła się sprawa Kłajpedy, Litwa zwróciła się ku Rosji Sowieckiej".

P.Munters w Rydze, podobnie jak p.Laidoner w Tallinie, twierdzi, że, mając na względzie dobro ogólne, należałoby rozstrzygnąć szereg spraw. Najważniejszem w danym momencie jest fakt, że Litwa, współpracując ze swemi bałtyckiemi sostrzycami, nie ciągnie za sobą żadnego większego państwa. Prawne usankcjonowanie neutralności należałoby odłożyć na czas późniejszy.-

Również pod kątem widzenia polityki neutralności, należałoby patrzeć na pakt wschodni, bez względu na to, w jakiej formie ma on być przyjęty. Łotwa nie może utworzyć wspólnego frontu ani z grupą państw germanofilskich, ani też z państwami o antyniemieckiej orjentacji. Z paktem wschodnim Łotwa zgodzić się może jedynie wówczas, gdy podpiszą go zarówno Polska jak i Litwa.-

---o---